

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wyrok zaoczny w stosunku do pozwanego K. D.

Dnia 22 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant: sekr. sąd. Natalia Stokłosa

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2017 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. z siedzibą w (...)**

przeciwko **P. G. (1) (G.), K. D. i S. G. (1) (G.)**

o ustalenie i zapłatę 2 036 euro lub o nakazanie wydania

I. oddala powództwo o ustalenie i o zapłatę kwoty 2 000 (dwa tysiące) euro;

II. nakazuje solidarnie pozwanym P. G. (1) (G.), S. G. (1) (G.) i K. D., aby wydali stronie powodowej (...) Spółce z o.o. z siedzibą w (...) samochód marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1996;

III. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 36 (trzydzieści sześć) euro;

IV. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 908,50 zł (dziewięćset osiem złotych 50/100) tytułem kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka z o.o. z siedzibą w (...) wniosła o ustalenie, iż dnia 17 lutego 2016 r. w miejscowości B. na terenie Belgii pomiędzy powódka (...) Sp. z o.o. reprezentowaną przez S. G. a pozwanymi P. G. (1), K. D. oraz S. G. (1) doszło do zawarcia umowy sprzedaży pojazdu B. (...) o nr rej. (...) numerze VIN (...), rok produkcji 1996 za cenę 3 000 euro bez zachowania formy pisemnej następnie o zasądzenie od pozwanych solidarnych na rzecz powoda kwoty 2 000 euro tytułem pozostałej ceny wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu, bądź (roszczenie ewentualne) o zobowiązanie pozwanych do zwrotu w siedzibie powódki pojazdu B. (...) o nr rej. (...) numerze VIN (...), rok produkcji 1996 w stanie, w jakim znajdował się w dniu 17 lutego 2016 r., o zasądzenie od pozwanych solidarnych na rzecz strony powodowej kwoty 36 euro tytułem zapłaconego przez powódkę mandatu wystawionego przez władze Belgii, a doręzonego powodowi z uwagi na nie dokonanie czynności przerejestrowania pojazdu przez pozwanych, a nadto o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazał, że pozwani wykonywali dla powódki prace budowlane i ze względu na trudności w poruszaniu się pomiędzy budowlami pozwani zaproponowali, że nabędą pojazd o powódki, którym będą dojeżdżać na budowy, a cenę pojazdu ustalono na 3 000 euro płatna w pw ratach, pierwsza rata poprze

potrącenie z wynagrodzenia po 333 euro, a resztę ceny miała być spłacana w 2 miesięcznych ratach po 1000 euro. Strona powodowa wskazała, że pozwani na własnym sprzęcie przygotowali umowę sprzedaży i przedłożyli do podpisu reprezentantowi spółki, sami jednak umowy nie podpisali, przy czym powódka wydała pojazd i potrąciła część ceny z wynagrodzenia pozwanych. Zdaniem powódki, niezachowanie formy pisemnej przy umowie sprzedaży wymaga zatem dowodzenia ze świadków, którzy byli obecni przy negocjacjach stron i przy późniejszym ustnym potwierdzeniu essentialia negotii, wydania przedmiotu sprzedaży i korzystania przez pozwanych z pojazdu z wyłączeniem osób trzecich. Ponadto, strona powodowa podniosła, że 23 kwietnia 2016 r. pozwani porzucili prace i zaproponowali rozwiązanie umowy i rozliczenie wypożyczenia pojazdu, a powódka wyraziła zgodę na zwrot pojazdu, jednak dotychczas zwrotu nie dokonano.

Sąd ustalił stan faktyczny:

(...) Spółka z o.o. z siedzibą w T. wpisana była jako właściciel samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...)

Dowód: kserokopia dowodu rej. samochodu B. nr rej. (...) - k.8 - 9

Pozwani P. G. (1), K. D. i S. G. (1) zawarli z (...) Sp. z o.o. umowy na wykonanie robót budowlanych w miejscowościach C., U., M., H. - G. na terenie Belgii, termin zakończenia robót określono na 31 lipca 2016 r., przy czym pozwany P. G. (1) i K. D. zobowiązali się rozpocząć prace w dniu 26 stycznia 2016 r., zaś pozwany S. G. (1) w dniu 8 lutego 2016 r.

Dowód: umowy o roboty budowlane z 23.01.2016 r., 26.01.2016 r., 5.02.2016 r. - k.11 - 15, 16 - 20, 21 - 25

Pozwani nie posiadali samochodu na poruszenie się między budowami, gdzie świadczyli swoje usługi w związku z czym strona powodowa w dniu 22 marca 2016 r. wypożyczyła pozwanym pojazd marki B. (...) nr rej. (...), by mogli dojeżdżać na teren budów. Wraz z pozwanymi dojeżdżali również kilkakrotnie D. F. (1) i J. K..

Dowód:

E - mail z dnia 08.05.2016 r. - k.40

zeznania pozwanych P. G. i S. G. - k.102 i 102 verte

częściowo zeznania świadków D. F. i J. K. - k.141 - 142, 185 - 186

częściowo zeznania przedstawiciela strony powodowej S. G. - k.143

Pozwany P. G. (1) otrzymał za marzec 2016 r. wynagrodzenie 322 euro, pozwany K. D. 257 euro, zaś pozwany S. G. (1) 77 euro. Strona powodowa dokonała potrąceń po 333 euro z wynagrodzeń pozwanych.

Dowód:

wyliczenia godzin pracy pozwanych oraz faktur wystawione przez pozwanych - k.26 - 31

zeznania pozwanych P. G. i S. G. - k.102 i 102 verte

częściowo zeznania przedstawiciela strony powodowej S. G. - k.143

Strona powodowa wyraziła zgodę, że pozwani mogą udać się na święta wielkanocne przedmiotowym pojazdem do Polski, by następnie nim wrócić do pracy na budowach.

okoliczność bezsporna

Strony wówczas miały dokonać przeglądu technicznego pojazdu w Polsce i jeśli okaże się sprawny mieli dokonać zakupu samochodu B. (...) od strony powodowej.

Dowód:

korespondencja e-mail z dnia 29.09.2016 r. – k.75

zeznania pozwanego P. G. – k.102

zeznania pozwanego S. G. – k.102 verte

częściowo zeznania przedstawiciela strony powodowej S. G. – k.143

W dniu 29 marca 2016 r. w Holandii kierujący przedmiotowym samochodem marki B. nr rej. (...) kuzyn pozwanego P. G. (1) popełnił wykroczenie drogowe polegające na przekroczeniu dozwolonej szybkości i nałożono mandat i koszty administracyjne w łącznej kwocie 36 euro.

Dowód:

postanowienie z dnia 28.04.2016 r. - k.46 - 47

zeznania pozwanego P. G. – k.102

zeznania pozwanego S. G. – k.102 verte

W dniu 23 kwietnia 2016 r. S. G. zwrócił się mailowo do pozwanego P. G. (1) o informacje, kiedy pozwani wrócą do pracy, a także o informacje, co z przedmiotowym samochodem, który został wypożyczony pozwanym na czasowy powrót do Polski i nie został zwrócony. Pozwany P. G. (1) poinformował stronę powodową, że nie wracają do pracy, zaś samochód odprowadzą do miejsca, gdzie mieszkali w Belgii i rozliczą się za wypożyczenie. Strona powodowa przypomniała o przeglądzie samochodu i zwróciła się o jego najszybszy zwrot. Następnie strona powodowa w mailu z 27 kwietnia 2016 r. zwróciła się o zwrot pojazdu do dnia 2 maja 2016 r. na adres w T., a wobec braku jego zwrotu, w dniu 2 maja 2016 r. poinformowała, że sprawę skierowała do Policji. Pozwany P. G. (1) w dniu 2 maja 2016 r. zadeklarował zwrot pojazdu najpóźniej do 10 maja 2016 r. W kolejnej korespondencji mailowej strona powodowa wskazała, że został wystawiony mandat na 139 euro w dniu 29 marca 2016 r. na terenie Holandii, a więc pozwani wprowadzili w błąd stronę powodową wskazując, że wracają do Polski na święta, a samochód został im wypożyczony w tym celu. W dniu 14 maja 2014 r. strona powodowa na adresy e-mailowe pozwanych wezwała ich do natychmiastowego zwrotu samochodu B. nr rej. (...)

Dowód: e-maile z 23.04.2016r., 24.04.2016r., 27.04.2016r., 02.05.2016r., 06.05.2016r., 08.05.2016r., 14.05.2016r. - k.32 - 41

Strona powodowa wezwała pozwanych pismem z dnia 8 czerwca 2016 r. do zapłaty kwoty 2 000 euro tytułem zaległości związanych z umową sprzedaży pojazdu B. (...) nr rej. (...) rok prod. 1996 w terminie do dnia 23 czerwca 2016 r.

Dowód: pismo strony powodowej z 8.06.2016r. z potwierdzeniami odbioru i 8.06.2016 r. - k.42 - 46

W dniu 3 lipca 2016 r. pozwani zwrócili się do strony powodowej o możliwość uzyskania kontaktu z osobą zajmującą się sprawą samochodu, ponieważ 15 lipca 2016 r. samochód miał pozostać na ternie Belgii bez nadzoru.

Dowód: korespondencja e-mail z dnia 03.07.2016 r. - k. 73

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że żądanie sformułowane w taki sposób jak w pkt 1 i 2 pozwu nie mogły zostać uwzględnione łącznie.

„Powszechne jest zapatrywanie, że możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego” (M. Jędrzejweska, K. Weitz w: Kodeks postępowania cywilnego, komentarz, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, t.1 pod red. T.Erecińskiego, LexisNexis Polska sp. z o.o., Wyd. 3, s.564). Interes prawny w rozumieniu art. 189 jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (wyroki SN: z dnia 4 października 2001 r., I CKN 425/00, LEX nr 52719; z dnia 8 maja 2000 r., V CKN 29/00, LEX nr 52427; z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101; z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120; z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363; wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, OSA 2008, z. 9, poz. 30; postanowienie SA w Poznaniu z dnia 28 września 2012 r., I ACz 1611/12, LEX nr 1220598). Brak interesu prawnego w rozumieniu komentowanego przepisu ma miejsce wówczas, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie (tak M. Manowska (red.), A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), 2015).

Strona powodowa zatem powinna była wystąpić z powództwem o zapłatę pozostającej, według twierdzeń strony powodowej, ceny sprzedaży samochodu marki B. (...) nr rej. (...), jako roszczenia dalej idącego, ponieważ w kontekście powyższych poglądów doktryny i orzecznictwa strona powodowa nie ma interesu prawnego niezbędnego dla powództwa wytoczonego w oparciu o przepis art.189 k.p.c. Z tego więc względu powództwo o ustalenie podlegało oddaleniu.

Powództwo o zapłatę kwoty 2 000 euro tytułem zapłaty pozostającej ceny sprzedaży również okazało się niezasadne w odniesieniu do przeprowadzonych dowodów. W okresie luty – marzec 2016 r. według przepisów kodeksu cywilnego nie obowiązywały wymagania co do formy pisemnej umowy sprzedaży, chociażby dla celów dowodowych. Zatem na podstawie dostępnych dowodów możliwe było prowadzenie postępowania dowodowego co do faktu, czy doszło do zawarcia umowy sprzedaży pojazdu.

Strona powodowa podniosła, że w dniu 17 lutego 2016 r. została między stronami zawarta umowa sprzedaży przedmiotowego pojazdu i przedłożyła na tę okoliczność umowę podpisaną jedynie przez przedstawiciela strony powodową oraz powołała świadków. W ocenie Sądu, dowody z zeznań świadków D. F. (1) i J. K. nie potwierdzają sprzedaży samochodu, lecz wskazują na zawarcie umowy podlegającej na możliwości korzystania z samochodu celem dojeżdżania na miejsce wykonywania prac budowlanych. Wprawdzie świadkowie ci wskazywali na cenę, a świadek J. K. na informacje słyszane od pozwanych o tym, że zakupili samochód, lecz nie znali szczegółów uzgodnień między stronami, nie uczestniczyli w rozmowach, które prowadziłyby do ustalenia elementów przedmiotowo istotnych. Z dokumentu w postaci umowy sprzedaży z 17 lutego 2017 r. podpisanej przez osobę uprawnioną do reprezentacji strony powodowej wynika w istocie, że do zawarcia umowy nie doszło. Zdaniem Sądu, wskazują też na to zeznania osoby uprawnionej do reprezentacji strony powodowej S. G., który najpierw zeznał, że po zapłaceniu za samochód mieli podpisać umowę, „że samochód jest ich” tj. pozwanych (k.143 akt sprawy), a następnie, że „podpisaliśmy umowę tzn. ja podpisałem umowę a oni nie podpisali”. Są to zupełnie różne okoliczności podawane bezpośrednio w zeznaniach tego przedstawiciela. Kolejna niekonsekwencja strony powodowej to twierdzenie, że strony zawarły umowę sprzedaży i z tego względu pozwani winni zapłacić resztę ceny, z zeznań S. G. wynika z kolei, że umowa miała być podpisana po zapłaceniu ceny, co wyklucza zawarcie umowy sprzedaży, wszak do zapłaty całości ceny nie doszło. Ponadto, przedłożona umowa z dnia 17 lutego 2016 r. podpisana tylko przez jedną stronę, wskazuje na zastrzeżenie prawa własności pojazdu sprzedającego do czasu zapłaty ceny w całości. Strona powodowa nie starała się nawet wykazać, z jakiego powodu pozwani nie podpisali umowy przygotowanej, jak twierdzono w pozwie, przez samych pozwanych. Zatem dowody z zeznań świadków D. F. (1), J. K. i przedstawiciela strony powodowej nie pozwoliły na ustalenie w

stanie faktycznym, że zawarto umowę i to w lutym 2016 r., jak również by umowa została zawarta pod warunkiem zawieszającym (art.539 k.c.).

Trudno więc oprzeć rozstrzygnięcie na tak odmiennych dowodach. Sąd nie dał więc wiary zeznaniom S. G. jako niespójnym i sprzecznym z zebranymi dowodami w sprawie takimi jak wydruki korespondencji mailowej między stroną powodową a pozwanym P. G. (1). Dowód z tej korespondencji nie jest wprawdzie nawet dokumentem prywatnym, ale jest innym środkiem dowodowym, o którym mowa w przepisach kodeksu postępowania cywilnego i w ocenie Sądu, najbardziej obiektywnym, który odzwierciedla rozmowy stron w czasie rzeczywistym. Zwrócić należy uwagę, że żadna ze stron nie zaprzeczyła prawdziwości korespondencji mailowej i w zasadzie obie strony złożyły wydruki tej korespondencji w takim samym brzmieniu. W e-mailach sporządzanych przez stronę powodową mowa jest o wypożyczeniu samochodu B. pozwanym, o zwrocie samochodu będącego własnością (...) Sp. z o.o., o przywłaszczeniu samochodu przez pozwanych, o naszym [strony powodowej] samochodzie, zwrocie firmowego auta (k.32, 34, 38, 39, 40). W ocenie Sądu, gdyby istotnie strony zawarły umowę sprzedaży przenoszącą własność pojazdu z chwilą jej zawarcia, to przecież w korespondencji mailowej brak zwrotu pojazdu nie byłby tematem tej korespondencji, a jedynie kwestia powrotu do pracy na budowach. Także, gdyby ewentualnie strony zawarły umowę w trybie art.539 k.c., to niewątpliwie zupełnie odmiennie sformułowana byłaby treść maili w tym zakresie. Tymczasem w żadnym z maili nie ma nawet słowa o zakupie pojazdu, czy sprzedaży pojazdu, którego własność na pozwanych jeszcze (do zapłaty całej ceny nabycia) nie przeszła. W związku z tym z korespondencji mailowej jednoznacznie wynika, że własność samochodu B. przysługująca stronie powodowej nie przeszła na pozwanych, ani też pozwanego P. G. (1).

W ocenie Sądu, między stronami doszło do najmu pojazdu na czas wykonywania prac budowlanych przez pozwanych na rzecz strony pozwanej, a pozwani mieli podjąć decyzję, czy po czasowym okresie użytkowania i pomyślnym przeglądzie technicznym pozwani zakupią ten samochód. Między stronami niesporne było, że samochód niezbędny był im do dojazdów do miejsca wykonywania umów, na których trwały budowy. Ponadto, samochód był również udostępniony pozwanym, by wrócili do Polski na święta wielkanocne i na powrót do pracy w Belgii. Zasadniczo, dowody z korespondencji e-mail i przesłuchania pozwanych P. G. (1) i S. G. (1) korelują ze sobą w tym zakresie. Przesłuchani pozwani zgodnie zeznali, że gdyby pojazd pozytywnie przeszedł przegląd techniczny, to mieli go kupić. Zwrócić należy uwagę, że z dowodu rejestracyjnego wynika, że samochód ostatnie badania przeszedł 23 grudnia 2013 r., a więc dwa lata wcześniej. Pozwani zeznali również o potrąceniach dokonywanych przez stronę powodową. Strona powodowa wywodziła zaś, że potrącenia te to część ceny nabycia. Zdaniem Sądu, nie zostały przez stronę przedstawione żadne wiarygodne dokumenty, tylko odrębne zapiski na wyliczeniach godzin pracy pozwanych oraz faktur wystawione przez pozwanych. Strona powodowa jako profesjonalny przedsiębiorca zapewne prowadzący odpowiednią księgowość nie powinna mieć żadnych trudności w dowodzeniu faktu potrąceń z tytułu, jak twierdzi, zawartej umowy sprzedaży, w sposób nie budzący wątpliwości. Z tych względów Sąd uznał zeznania pozwanych P. G. (1) i S. G. (1) co do faktu, że nie zawarli ze stroną powodową umowy sprzedaży pojazdu B. (...) za wiarygodne, a nadto spójne z dowodami z korespondencji e-mail, a dokonane potrącenia miały być zaliczone na poczet ceny nabycia po pozytywnym przeglądzie technicznym pojazdu.

Niezależnie od powyższego, żaden ze świadków zawnioskowanych przez stronę powodową nie wskazywał na zawarcie umowy sprzedaży tylko z pozwanym P. G. (1), ale ze wszystkimi pozwanymi. Żaden świadek nie wspominał nic, w jakich udziałach każdy z pozwanych miał nabyć pojazd, bo niewątpliwie pozwani, gdyby doszło do zawarcia umowy sprzedaży nabyliby samochód na współwłasność w odpowiednich udziałach. Tymczasem z jednej strony powodowa spółka pozwała trzy osoby z żądaniem ustalenia zawarcia przez nie umowy sprzedaży samochodu B. i zapłaty reszty ceny przez pozwanych solidarnie, a z drugiej strony przedstawiła umowę sprzedaży podpisaną przez osobę uprawnioną, w której jako kupującego oznaczono tylko pozwanego P. G. (1). Nie wiedzieć też dlaczego, strona powodowa wywiodła, że zobowiązanie pozwanych winno być solidarne.

Mając na względzie powyższe, powództwo o zapłatę 2 000 euro podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Stwierdzić należy, że żądanie sformułowane jako roszczenie ewentualne jest niefortunne. Roszczenie ewentualne dotyczy sytuacji, w której żądanie postawione w pierwszej kolejności nie może być uwzględnione nie z tego względu,

że bezzasadna jest jego podstawa faktyczna, ale dlatego, że nie jest możliwe jego uwzględnienie. Z tej przyczyny żądanie ewentualne nie może pozostawać w opozycji i opierać się na przeciwstawnych twierdzeniach w stosunku do żądania postanowionego na pierwszym miejscu. Wydaje się, że żądanie sprecyzowane przez powoda jako ewentualne należy raczej potraktować jako szczególną kumulację i alternatywę, w przypadku gdyby sąd oddalił pierwsze żądanie z powodu braku roszczenia w tym zakresie.(wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lutego 2015 r. VI ACA 424/14).

Zgodnie art.659 § 1 k.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Zadaniem Sądu, z taką umową mamy do czynienia w niniejszym stanie faktycznym, co potwierdza korespondencja e-mail oraz zeznania pozwanych i potrącenia po 333 euro od każdego z pozwanych dokonywane tytułem czynszu najmu. Skoro pozwani nie stawili się po świętach wielkanocnych do pracy odpowiednio z postanowieniem umów, a samochód został im oddany do korzystania celem dojazdu na budowy, to obowiązkiem pozwanych był zwrot pojazdu wraz z datą ustania umów z 23 stycznia 2016 r., 26 stycznia 2016 r. i 5 lutego 2016 r., które nastąpiło w wyniku rozwiązania ich końcem kwietnia 2016 r. wskutek niestawiennictwa przez pozwanych do pracy. Po zakończeniu najmu najemca obowiązany jest zwrócić rzecz w stanie niepogorszonym; jednakże nie ponosi odpowiedzialności za zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego używania (art.675 § 1). Z korespondencji e - mail wynika, że pozwani mimo wskazywanych terminów przez stronę powodową nie zwrócili pojazdu właścicielowi. Pozwani nie udowodnili, że wyznaczali daty i terminy do zwrotu pojazdu i żaden przedstawiciel strony powodowej się nie stawił. Jeśli tak nawet było, to pozwani mieli możliwość m. in. złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu. Zdaniem Sądu, z korespondencji e - mail wynika, że uzależniali oni zwrot pojazdu od tego, czy ich znajomy będzie jechał do Belgii, co pozostaje bez znaczenia dla sprawy. Z tego względu Sąd na mocy art.222 § 1 k.c. nakazał pozwanym solidarnie wydanie przedmiotowego pojazdu stronie powodowej. Oczywistym jest, że zastosowanie przy zwrocie winien mieć przepis art.454 § 1 zd. 1 k.c.w miejscu zamieszkania dłużnika, ponieważ jest dług odbiorczy.

Powództwo o zapłatę 36 euro okazało się zasadne, ponieważ z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwani w dacie nałożenia mandatu znajdowali się w posiadaniu pojazdu, a strona powodowa zapłaciła tenże mandat. Zatem pozwani przekazując pojazd do kierowania osobie nie przestrzegającej przepisów ruchu drogowego w Holandii, wyrządzili stronie powodowej szkodę w majątku. Między ich działaniem a szkodą w majątku powodowej spółki występuje związek przyczynowy i na zasadzie art.363 1 k.c. winni wyrównać szkodę w majątku strony powodowej.

O kosztach procesu orzeczono na mocy 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, wszak strona powodowa przegrała proces co do roszczeń określonych w pkt 1 i 2 pozwu i z tego względu należało zasądzić od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 908,50 zł.